

Karolina Bobryk
Wydział Chemii UW

Rozrywka w następnych dekadach

Czy ktoś kiedykolwiek zastanawiał się nad tym jak wyglądałoby nasze życie, gdybyśmy nie wiedzieli, czym jest rozrywka? Jakby to było, gdy po powrocie ze szkoły czy pracy, zjadalibyśmy ciepły posiłek i ... No właśnie, co? Książek brak, telewizora brak, muzyki brak. Niewyobrażalne! Dlatego tak ważne jest to, żeby człowiek po ciężkim dniu czy tygodniu miał czas i możliwość się odprężyć („zresetować się” ☺) w ulubiony sposób.

Co dla przeciętnej osoby może być rozrywką? Telewizja, książki, komputer z całym dobrodziejstwem inwentarza, kino, teatr, koncerty, wystawy, dyskoteki, spotkanie z przyjaciółmi czy sport. Postęp technologiczny przyczynił się do zwiększenia możliwości i dostępności spędzania wolnego czasu. Jeszcze 20 lat temu tylko nieliczni mogli się pochwalić posiadaniem osobistego komputera, a teraz jest to sprzęt, na który prawie każdy może sobie pozwolić. Telewizory też nie przypominają swoich kilkudziesięcioletnich przodków. Teraz są płaskie, kolory są żywsze niż naturalne, a przy zastosowaniu odpowiedniego systemu nagłośnienia, praktycznie możemy „wejść do środka” i przeżywać wszystko to, co bohater filmu. Warto też zwrócić uwagę na teraźniejsze koncerty. Nie wystarczy już, że artysta wyjdzie na scenę i zaśpiewa. Teraz jest już to olbrzymie widowisko multimedialne wykorzystujące najnowsze osiągnięcia techniki, np. koncerty muzyczne Jean-Michel Jarre’a. Spektakle teatralne oraz wystawy muzealne też zaczęły odchodzić od swojej klasycznej postaci. I teraz nasuwa się pytanie. Skoro już teraz rozrywka jest na tak wysokim poziomie technologicznym, to co będzie nam sprawiało przyjemność za 10, 20 czy 30 lat?

Jedno jest pewne. Informatyzacja społeczeństwa, a przy tym i strefy rozrywkowej będzie postępowała. Możliwe, że już niedługo konsole typu Xbox czy Playstation odejdą do lamusa. O ile więcej wrażeń dostarczyłaby gra, w którą można by grać w wirtualnej rzeczywistości. To tylko kwestia dekady czy dwóch, kiedy to przeciętny miłośnik gier będzie miał przystosowany do tego typu rozrywki pokój we własnym mieszkaniu.

Telewizja, będąca chyba najbardziej dostępną formą rozrywki, też zaczyna odchodzić od sztywnej formy. Telewidz ma coraz większą kontrolę nad tym, co akurat ma ochotę oglądać. Nie podoba nam się wyświetlany przez dany kanał film, to nie ma problemu. Wystarczy zamówić sobie wybrany film i za kilka minut jest on dostępny w naszym odbiorniku. Może za kilkanaście lat to my będziemy decydować o tym, jak będzie wyglądał nasz program telewizyjny i sami będziemy wybierać zakończenie filmów.

Co do sportu to jesteśmy w stanie przewidzieć, że nauka będzie pozwalała na skonstruowanie jeszcze lepszego sprzętu, a przez to bicie nowych rekordów, ale same zasady i forma nie ulegną znaczącym zmianom.

Podsumowując, przyszłość niesie ze sobą wiele niespodzianek i nie sposób przewidzieć jak będzie wyglądała rozrywka następnych pokoleń. Możemy jedynie się domyślać i puszczać wodze fantazji, to też jest na swój sposób rozrywką umysłową. Jednak najważniejsze jest to, żeby oddając się rozrywce była ona nadal formą miło spędzonego czasu.